

**Hanna Hajdukiewicz, ks. Leszek Mateja,
Artur Radecki-Pawlik**

Rzeka jako symbol Kościoła

River as a symbol of the Church

Abstract: From the historical point of view of settlement development, the community of people could be linked to the symbolism of a river valley which created the most favourable conditions for human existence and promoted the development of civilization. In the biblical context, the symbolism of the river could be referred to the Church community, based on the image of the river flowing out of Jerusalem, described by the prophets Ezekiel and Zechariah. This article presents an attempt to develop the image of a river as a symbol of the Church based on contemporary geomorphological and theological knowledge and using allegorical method of interpretation adapted by the Church Fathers. The purity of spring waters can be a symbol of doctrinally and morally clean societies that are necessary in the formation of man's spiritual life. The three-dimensional connectivity of natural river channels could be considered as a symbol of the three dimensions of the Church community: the family, the local community and the universal Church. The need to create communities that go beyond families and refer to the incipient Christian communities should now be emphasized. A multi-thread river is a proper symbol of the early Christian Church, because with the same doctrine of faith and common moral principles, the incipient local Churches differed, among others, in liturgical forms or organizational principles. Contemporary human activities degrading river ecosystems could be compared to destructive actions of a church community. Symbolically, restoration activities conducted in river channels could be considered as a symbol of the necessity to make efforts in the Church to return Christians to the original faith sources. Particular attention should be paid to the need of rebuilding the faith environment of the local Church.

Keywords: multi-thread river channel, river connectivity, river degradation, Church community, baptismal waters, early Christian Church

1. Wprowadzenie

W potocznym opisie zjawiska pielgrzymowania pojawia się niekiedy sformułowanie „rzeka ludzi”, na określenie rzesz, które wędrują do miejsca kultu religijnego. Określenie pielgrzymów jako (mianem) „rzeka ludzi” wielokrotnie padało podczas relacji opisujących masowe „spływanie” pielgrzymów do Watykanu na pogrzeb Jana Pawła II. To potoczne sformułowanie ukazuje symbolicznie wspólnotę ludzi wierzących w Chrystusa jako rzekę. W artykule podejmujemy próbę rozwinięcia obrazu rzeki będącej symbolem Kościoła, z punktu widzenia współczesnej wiedzy geomorfologicznej i teologicznej.

Doliny rzeczne od początków kształtowania się osadnictwa stanowiły szczególnie atrakcyjne obszary dla ludności zarówno ze względu na dostępność czystej wody, jak i żyzność gleb aluwialnych zasilanych przez wylewy wód obfitujących w składniki odżywcze. Najstarsze cywilizacje, tj. m.in. egipska, chińska czy doliny Indusu, rozwijające się nad dużymi rzekami wypracowały metody pozwalające w umiejętny sposób wykorzystać właściwości wód rzecznych do gospodarowania oraz do rozwoju życia. Woda rzeczna użyźniała glebę, napędzała swoją energią koła wodne, a prąd rzeki wykorzystywany był również do spławiania drewna oraz do transportu osób i różnych przedmiotów. Historia rozwoju osadnictwa wielu kultur europejskich wskazuje na początkowe zasiedlanie przez człowieka sieci dolinnej, a dopiero w miarę wzrostu gęstości zaludnienia na stopniowe wychodzenie zabudowy poza tereny bezpośrednio związane z dolinami cieków i rzek (Zawadzka-Pawlewska 2014).

Obszary położone w obrębie dolin rzecznych bardziej sprzyjały osiedlaniu się człowieka niż tereny w bezpośrednim sąsiedztwie zbiorników wodnych. Wody jeziorne, szczególnie wypełniające zbiorniki w strefie suchej i półsuchej, wykazywały się dużym zasoleniem i większym zanieczyszczeniem niż wody rzeczne. Niezbadane głębiny jezior utożsamiane były często z miejscami zamieszkiwanymi przez duchy, demony oraz wszelkiego rodzaju siły zła (Górnicki 2008). Korzyści wynikające z zasiedlania dolin rzecznych były powodem kształtowania się społeczności ludzkich od początku ich istnienia w powiązaniu z funkcjonowaniem koryta rzeczno. Stąd z punktu widzenia historii osadnictwa można powiązać obrazowo wspólnotę ludzi z symboliką rzeki.

Jeszcze bardziej wyraziście symbolika rzeki jako wspólnoty ludzi wierzących jawi się w wymiarze teologicznym. Choć w *Piśmie Świętym* nie występuje bezpośrednie przypisanie rzece symbolu Kościoła, to jednak można znaleźć

w *Biblii* nawiązania do tego obrazu. *Księga Estery* wprost porównuje jej główną bohaterkę do rzeki (Est 10, 3c), natomiast obraz wypływającej rzeki z Jerozolimy, którą opisują prorocy Ezechiel (Ez 47, 1–12) i Zachariasz (Za 14, 8) można uznać za symbolikę Kościoła (Forstner 1990). Ojcowie Kościoła, czyli pierwsi pisarze chrześcijańscy, również nawiązywali do obrazu rzeki jako Kościoła. Między innymi Orygenes komentując słowa Psalmu: „Niech rzeki klaszczą w dłonie” (Ps 98 (97), 8), pisał: „Owe rzeki wypływają ze źródła Chrystusa. On jest źródłem, my jesteśmy rzekami” (*Tractatus sive homiliae in psalmos*, XC VII, 8). Autor wprost nie mówi tu o Kościele, lecz używając obrazu rzeki wobec osób wierzących w Chrystusa, pośrednio nawiązuje do interesującej nas symboliki.

Warto nadmienić, że Ojcowie Kościoła uważali, że Boże objawienie jest zawarte w stworzeniu i w *Piśmie Świętym*. W swych pismach często nawiązywali do symboliki rzeki, gór, itp., uważając, że pierwszą księgą, którą Bóg dał człowiekowi była księga stworzenia. Ich zdaniem Bóg powołał świat do istnienia przez swoje Słowo i dlatego słowo Boże, czyli Logos, jest obecne w wewnętrznej strukturze każdego elementu wszechświata, stanowiąc jego istotę (grecki termin „logos” wyraża sens, istotę rzeczy). Człowiek przed grzechem rajskim miał zdolność poznania istoty wszystkich dzieł Bożych, czyli doskonale umiał czytać księgę stworzenia. *Księga Rodzaju* mówi, że pierwszy człowiek dawał nazwę wszelkiemu stworzeniu (Rdz 2, 18–20), gdyż widział ukryty sens tego, co Bóg stworzył. Jednak po grzechu rajskim, człowiek w dużej mierze utracił umiejętność czytania księgi Bożego stworzenia, dlatego Bóg dał mu drugą księgę: *Pismo Święte*. Ojcowie Kościoła odczytując Boże objawienie zawarte w księdze natury i w *Biblii*, posługiwali się często metodą alegoryczną (Simonetti 2000), która została również wykorzystana w niniejszym artykule.

2. Woda źródłana jako figura wody chrzcielnej oraz ryba jako symbol chrześcijanina

Źródła dają początek wszelkim ciekom wodnym, do których należą: strugi, strumienie, potoki i rzeki. Skład chemiczny oraz właściwości fizyczne wód źródłanych nawiązują do budowy geologicznej obszaru, z którego wypływają, rodzaju gleby, temperatury powietrza oraz stopnia ingerencji człowieka w obszarze źródłiskowym. Właściwości te ulegają zmianie wraz z przemieszczaniem się wody wzdłuż żłobionego przez nią koryta. Udział wody źródlanej w wodach tworzącego

się strumienia zmniejsza się wraz z biegiem tego strumienia, poprzez przyjęcie przez jego koryto wód pochodzących z wszelkich dopływów innych cieków kształtujących się w danym obszarze. Zatem wody źródlane są jedyne i niepowtarzalne, a ich podstawową zaletą jest pierwotna czystość wynikająca z odizolowania podziemnych warstw wodonośnych od czynników zewnętrznych. W znacznej większości przypadków wody te odznaczają się najlepszą klasą jakości w porównaniu do wód wypełniających koryto rzeki na całej pozostałej jej długości. Gatunki ryb litofilnych migrują w górę rzeki w pobliże obszarów źródłkowych, aby złożyć ikrę w dobrze natlenionych wodach górskich odcinków rzek. Również w tych odcinkach dochodzi do rozwoju narybku, zanim dorosłe osobniki osiągną dojrzałość i będą w stanie migrować w dół i w górę rzeki.

W pismach Ojców Kościoła pojawia się symbolika łona wody, w której najpierw poczyna się życie Boże w człowieku, a następnie dokonuje się duchowe narodzenie. Ambroży z Mediolanu ukazał tę symbolikę w następujący sposób: „woda odrodziła cię do łaski, podobnie jak inna woda zrodziła cię niegdyś do życia” (*De sacramentis*, III, 3). Autor nawiązując do narodzin z łona matki, gdzie człowiek rozwijał się w wodach płodowych, mówi o narodzinach do nowego życia z łona wód chrzcielnych. Tak jak wiele ryb rozpoczyna swoje życie w górze rzeki, tak duchowe poczęcie i narodziny człowieka dokonują się w łonie wód chrzcielnych. Czystość wód źródłanych można porównać do czystości doktryny wiary i postaw moralnych przekazywanych katechumenom przygotowującym się do chrztu. W rozwoju duchowym istnieje bowiem potrzeba przebywania w środowisku czystym doktrynalnie i moralnie, aby następnie móc swobodnie funkcjonować w rzeczywistości tego świata, gdzie jest rozmywana prawda i fundamentalne zasady moralności.

O konieczności przebywania w środowisku wód chrzcielnych – wód źródłanych – wspominał także Tertulian: „My rybki, które bierzemy nasze imię od Ichtys, Jezusa Chrystusa, rodzimy się w wodzie i tylko w niej pozostając, możemy być zbawieni” (*De baptismo*, 1, 3). Ambroży uzupełnia ten obraz pisząc o umiejętności pływania w wodach tego świata: „Dla ciebie świat doczesny jest również morzem. Wiele w nim różnych prądów, groźnych fal, strasznych burz. Ty bądź rybą, aby nie załapała cię fala doczesności” (*De sacramentis*, III, 3).

Nawiązując do powyższych obrazów chrześcijanina jako ryby można stwierdzić, że aby funkcjonować w wodach tego świata, uczeń Chrystusa powinien mieć nieustanny kontakt z wodami chrzcielnymi, czyli ze wspólnotą wiary, w której dokonało się jego nowe narodzenie w Chrystusie. Kiedyś dotyczyło to wspólnoty

katechumenalnej, a dziś odnosi się do wspólnoty, w której pogłębia się wiarę. Taka wspólnota jest symbolem wód źródłanych, z których chrześcijanin powinien nieustannie czerpać, aby swobodnie funkcjonować w wodach tego świata.

3. Trzy wymiary łączności przyrodniczej w rzekach naturalnie kształtujących swoje koryto oraz trzy wymiary wspólnoty Kościoła

Rzeki pozostające w równowadze dynamicznej cechuje trójwymiarowa łączność ich ekosystemów: pionowa – ze strefą obejmującą trwale nasycone wodą aluwia, pozioma – ze zbiornikami wodnymi w obszarze zalewowym oraz podłużna – wzdłuż biegu rzek (Kondolf i in. 2006). Pionowa łączność w korycie rzeki polega na wymianie wód płynących korytem z wodami krążącymi w warstwie żwirów podścielających dno rzeki. Ciągły dopływ natlenionych wód rzecznych i osłona przed wymywaniem przez prąd wody powodują, że żwirowe osady denne stanowią miejsce składania jaj i inkubacji ikry ryb litofilnych (Brunke, Gonsler 1997). Możliwość wymiany wód wypełniających aluwia z wodami rzecznymi zmniejsza dobowe i roczne amplitudy temperatury wód rzecznych, przeciwdziałając nadmiernemu nagrzewaniu się tych wód w okresie lata i przemarzaniu koryt rzecznych do dna w okresie silnych mrozów w zimie, co ma duże znaczenie dla funkcjonowania ichtiofauny. Pozioma łączność koryta umożliwia wylanie się wód wezbraniowych na równinę zalewową, a z kolei w okresach suchych wody ze zbiorników w obszarach zalewowych swobodnie spływają do koryta, uzupełniając powstałe w nim niedobory. Podłużna łączność w korycie rzeki jest zachowana przy braku poprzecznych budowli hydrotechnicznych w rzece, takich jak stopnie betonowe i zapory, które przerywają możliwość migracji organizmów rzecznych wzdłuż koryta. Przegrodzenie koryta rzeki stopniami ułatwia depozycję rumowiska dennego powyżej stopni (Krzemień 2003), skutkującą deficytem rumowiska poniżej tych budowli; może to prowadzić do obniżania się dna rzeki poniżej stopni i zwiększania ich wysokości, a w rezultacie powodować, że nawet początkowo niskie stopnie z czasem stają się barierą nieprzekraczalną dla ryb. Zachowanie możliwości komunikacji wzdłuż cieku jest niezwykle istotne dla wszelkich organizmów rzecznych, gdyż umożliwia im poszukiwania najkorzystniejszego środowiska niezbędnego do przeżycia.

Podstawową wspólnotą chrześcijańską jest rodzina, a symbolem jej roli w społeczności Kościoła jest łączność pionowa rzeki. Jak już wspomnieliśmy, dzięki tej łączności w dobrze natlenionych osadach dennych rzeki możliwa jest inkubacja ikry ryb wędrownych. To natomiast stanowi obraz roli rodziny jako wspólnoty, w której jest przekazywana i umacniana łaska wiary. We współczesnym Kościele Katolickim zasadniczo zaprzestano chrztu dorosłych i ich przygotowania do tego wydarzenia w ramach procedury katechumenatu, natomiast przekaz wiary w rodzinie stał się fundamentalną formą wtajemniczenia chrześcijańskiego. Uogólniając można powiedzieć, że katechumenat został współcześnie zastąpiony chrześcijańskim wychowaniem w rodzinie. Widzimy więc tu analogię do rzeki, której źródła są symbolem pierwotnego Kościoła. Tylko niektóre gatunki ryb składają ikrę w górnych odcinkach koryta w pobliżu obszarów źródliskowych, natomiast znaczna część pozostałych gatunków odbywa wędrówki tarłowe w kierunku mórz, jezior lub innych stref koryt rzecznych. Tak też jest we współczesnym Kościele, gdzie większość osób doświadcza wtajemniczenia chrześcijańskiego w rodzinie, a tylko nieliczni w ramach procedury katechumenatu. Mówiąc o analogii łączności pionowej rzeki do rodziny chrześcijańskiej, mamy na uwadze wspólnotę rodzinną, która żyje miłością wzajemną i jest w niej przekazywany depozyt wiary. Tylko wtedy taka rodzina spełnia podobną funkcję w Kościele jaką ma łączność pionowa w korycie rzeki. Kiedy jednak w rodzinie zamiera miłość i wiara, wtedy jej obrazem jest utrata łączności pionowej w rzece, co ma miejsce wtedy, kiedy jej dno jest wybetonowane lub gdy rzeka docina się do skały.

W starożytnym Kościele (przynajmniej do III w.) rodzina w sensie nuklearnym, czyli małżeństwo z dziećmi nie stanowiła, tak jak współcześnie, podstawowej roli w tej społeczności. W tamtych czasach w Kościele fundamentalną rolę odgrywała wspólnota domowa (*oikoidalna*), która składała się z kilku lub kilkunastu rodzin nuklearnych. Taka struktura starożytnego Kościoła wynikała z uwarunkowań starożytnego społeczeństwa. W starożytnym Izraelu, gdzie powstały pierwsze wspólnoty chrześcijańskie, wspólnoty domowe nie opierały się wyłącznie na pokrewieństwie, lecz na wspólnym zamieszkiwaniu. Do takiej rodziny oprócz osób spokrewnionych zaliczano: najemników, wdowy, sieroty, niewolników, a także obcych (*gerim*), którzy prowadzili ustabilizowany tryb życia wśród wspólnoty Izraela (Gottwald 1999). Ponadto wspólnotę osób spokrewnionych tworzyło kilka/kilkanaście rodzin nuklearnych, czyli małżeństw z dziećmi (Bendor 1996). Dlatego też termin „dom” w *Ewangelii* oznacza rodzinę rozszerzoną, która mieszkała w kilku budynkach i w ten sposób tworzyła wspólnotę patrylokalną o charakterze rezydencjalnym

(Meyers 1997). Stąd wspólnota domowa mogła liczyć od pięćdziesięciu do stu osób (Mateja 2019). Taką liczebność wspólnot domowych w pierwotnym Kościele podają ewangelisti Marek i Łukasz w pierwszym opisie rozmnożenia chlebów i ryb (Mk 6, 40; Łk 9, 14).

Współcześnie podejmowane są próby odbudowy tej poziomej struktury Kościoła, kiedy to wspólnoty rodzinne łączą się w ramach wspólnej modlitwy czy działań charytatywnych. Owocem spotkań takiej wspólnoty jest coraz bogatsze życie duchowe jej członków oraz otwartość na szersze środowiska chrześcijańskie. Ich rolę we wspólnocie Kościoła symbolizuje łączność pozioma koryta rzecznego, która ma szeroki zasięg przestrzenny i której efektem jest dostarczanie z wodą do koryta i na równinę zalewową dużej ilości nasion oraz części roślin niesionych przez wody wezbraniowe, co przyczynia się do zwiększenia bioróżnorodności ekosystemu rzeczno-terenowego. Tak jak w wielu miejscach biegu rzek zniszczono łączność poziomą ich ekosystemów, podobnie we współczesnym Kościele w dużym stopniu zanikły środowiska wiary, nawiązujące do wspólnot domowych funkcjonujących w starożytności. Utrata łączności poziomej koryt rzecznych może przyczynić się do wzrostu zagrożenia powodziowego, a zarazem spowodować klęskę suszy. Podobnie katastroficznym skutkiem dla współczesnego Kościoła jest zanik wspólnot żywej wiary, o charakterze lokalnym.

Trzecim wymiarem wspólnoty eklezjalnej jest wspólnota Kościoła Powszechnego. Właściwy rozwój tego aspektu wspólnoty kościelnej generuje potrzebę nieustannego powrotu do jej źródeł. Istnieje zatem potrzeba ciągłości historycznej w Kościele, co można przyrównać do niezaburzonej poprzecznymi barierami ciągłości cieku wodnego, charakteryzującego koryta rzeczne z obecną łącznością podłużną. Wszelkie próby budowania tam oddzielających współczesny Kościół od jego tradycji, czyli ciągłości historycznej, którą można porównać do ciągłości podłużnej rzeki, mają podobne reperkusje jak w przypadku przegradzania koryta rzeki budowlami betonowymi.

Warto zwrócić uwagę, że dziś słusznie podkreśla się w przestrzeni Kościoła wartość rodziny (łączność pionowa) i wartość Kościoła Powszechnego (łączność podłużna). Jednak wydaje się, że za mało mówi się o konieczności budowania środowiska wiary szerszego niż rodzina (łączność pozioma).

4. Funkcjonowanie rzeki wielonurtowej jako obraz życia Kościoła

W rzekach wielonurtowych, kształtujących swoje koryto w sposób naturalny, tzn. bez ingerencji człowieka, zróżnicowana morfologia dna i brzegów koryta oraz zmienne warunki przepływu umożliwiają zarówno rozwój, jak i życie organizmów roślinnych i zwierzęcych. Takie koryta stanowią ekosystem niezaburzony, w którym wody rzeczne mają możliwość samooczyszczania ze szkodliwych dla organizmów żywych elementów dostarczanych do koryta poprzez dopływy zanieczyszczonych wód z obszarów zamieszkałych i zurbanizowanych. Urozmaicona morfologia koryt rzek wielonurtowych zapewnia istnienie w korycie zarówno miejsc głębokich, jak i płytkich, wykorzystywanych przez organizmy rzeczne w różnych stadiach ich rozwoju. Płytkowodne siedliska o powolnym przepływie wody umożliwiają rozwój narybku, natomiast miejsca z głęboką wodą wykorzystywane są jako żerowiska przez dorosłe osobniki ryb oraz refugia w okresach niżówkowych i zimowych (Sukhodolov i in. 2009). Rzeki wielonurtowe cechują się dużą retencją korytową, co sprzyja rozładowaniu się fali wezbraniowej bez jakichkolwiek szkód powodziowych. W efekcie wezbrania wody rozlewają się w szerokich, naturalnych korytach lub również wylewają się na równiny zalewowe, co zmniejsza ryzyko wystąpienia powodzi w niższej położonych miejscowościach. Po wezbraniu kształt takiego koryta może się znacznie zmienić, w wyniku dużej mobilności poszczególnych roztok swobodnie przetrzucanych w obrębie równiny zalewowej.

Przykład rzeki naturalnie kształtującej swoje koryto można odnieść do wspólnoty wierzących, która daje się prowadzić Duchowi Świętemu. Bioróżnorodność rzek wielonurtowych, wynikająca z obecności różnorodnych siedlisk w ich korytach, może być w tym znaczeniu obrazem bogactwa życia duchowego w środowiskach modlitewnych otwartych na działanie Ducha Świętego. Tak kształtowane wspólnoty są stale gotowe na przyjęcie łaski Bożej, podobnie jak naturalne koryto przyjmuje wody wezbraniowe. Ponadto członkowie takich wspólnot nie są podatni na wpływ zła pochodzącego z zewnątrz, a każde pojawiające się zło potrafią odeprzeć bądź nawet „oczyścić” na kształt samooczyszczania się wód w naturalnych korytach rzecznych.

Wielonurtowość koryta rzeki jest natomiast doskonałym symbolem Kościoła pierwotnego, gdzie przy tej samej doktrynie wiary i wspólnych zasadach moralności, kościoły lokalne różniły się między innymi zasadami organizacyjnymi czy

też formą sprawowanej liturgii. Dziś również podobna wielonurtowość w ramach Kościoła Katolickiego jest wielką wartością, np. Kościół Greckokatolicki czy Maronicki w Libanie. Niestety pojawiają się poglądy, mające swe źródło w źle rozumianej synodalności Kościoła, sugerujące, że w ramach jednego Kościoła mogą być obecne nurty o odmiennej doktrynie i moralności. Wtedy nie byłaby to wielonurtowość jednej rzeki, lecz kilka odrębnych rzek, wypływających z różnych źródeł doktrynalnych i moralnych.

5. Transport rumowiska rzecznego jako symbol formacji chrześcijańskiej

Transport denny rumowiska rzecznego w korycie żwirowym odbywa się poprzez stałe toczenie po dnie (tzw. trakcja) dużych okruchów skalnych, których znaczny ciężar ogranicza możliwość oderwania ich od dna. Część rumowiska rzecznego może poruszać się również ruchem skokowym (tzw. saltacja) poprzez odrywanie z dna poszczególnych okruchów (ziaren) skalnych na skutek działania gwałtownego prądu wody i turbulencji. Porwane ziarna żwirowe po jakimś czasie ponownie opadają na dno, wybijając do góry kolejne ziarna. W efekcie ruchu rumowiska w korycie rzeki dochodzi do formowania się otoczek, czemu sprzyja objanie i ścieranie kantów transportowanego żwiru na skutek kolizji ziaren oraz erozji. W trakcie dużego wezbrania cała masa rumowiska rzecznego może być podrywana do transportu, a ruch otoczek w wodach wezbraniowych odbywa się w sposób bezładny i chaotyczny (Radecki-Pawlik 2014).

Formowanie się otoczek wskutek ruchu rumowiska w korycie rzeki można porównać do formacji chrześcijańskiej. Okruch skalny wpadający do rzeki przy jej źródle może być symbolem katechumena rozpoczynającego przygotowanie do chrztu. Przemieszczanie okruchów skalnych, a w konsekwencji powstanie otoczek, można uznać za figurę formacji katechumenalnej i jej kontynuacji po chrzcie. W tym obrazie mocno jest zaakcentowany wymiar wspólnotowy Kościoła, gdzie konieczność postawy przeproszenia, upomnienia i przebaczenia można porównać do objania się i ścierania się kantów transportowanego żwiru na skutek kolizji ziaren. Ciągłe toczenie lub przesuwanie po dnie rzeki rumowiska można uznać za symbol formacji stałej chrześcijanina, natomiast ruch skokowy za okazjonalną formację w ramach pielgrzymki, rekolekcji czy innych wydarzeń. Szczególnym czasem formacji chrześcijańskiej są okresy prześladowań lub innych

trudnych sytuacji o charakterze masowym, które można porównać do fali wezbraniowej w rzece, kiedy to duża masa rumowiska skalnego jest poderwana do transportu, a zarazem do wzajemnego ścierania się.

6. Degradacja środowiska naturalnego przez działalność człowieka jako symbol niszczenia wiary i moralności w społeczności Kościoła

Efektom niewłaściwego podejścia do regulacji rzek w XX w., które w wielu przypadkach zakładało wprowadzanie budowli hydrotechnicznych również na terenach niezamieszkałych, niewymagających ochrony przeciwpowodziowej, była degradacja przyrodnicza koryt rzecznych oraz zwiększenie zagrożenia powodziowego na terenie wielu miejscowości. Hydrotechniczna zabudowa brzegów oraz znaczne zwężenie i wyprostowanie koryta w efekcie powodują wzrost zdolności transportowej rzeki, a w konsekwencji ułatwione uruchamianie i wynoszenie w dół rzeki materiału dennego (Wyźga 1993). Zmniejszenie ilości transportowanego materiału w korycie rzeki oraz eksploatacja żwiru i pobór większych otoczków z dna powodują pojawienie się tendencji do erozji wgłębnej, co przyczynia się do pogłębiania koryta. Znaczny wzrost pojemności koryt w wyniku obniżania się dna rzek skutkuje zmniejszeniem częstotliwość zatapiania den dolin przez wody wezbraniowe (Wyźga 2008, Soja 2002), a w konsekwencji osłabieniem lub zanikiem bocznej łączności ekosystemów rzecznych. Z kolei skumulowana fala wezbraniowa, pędząca w zwężonym i pogłębionym korycie rzeki, może stanowić istotne zagrożenie powodziowe, czyniąc ogromne szkody materialne w wyniku zatapiania obszarów nadrzecznych. Rzeka, której ciągłość przerwano, w korycie której zwiększono energię przepływów i wyeksploatowano materiał żwirowy, zaczyna gubić bogactwo gatunkowe ryb i bezkręgowców dennych.

Dążenie człowieka do panowania nad konkretnym elementem przyrody, w tym niewłaściwa regulacja koryt rzecznych, jaka miała miejsce w XX w., jest przyczyną śmierci lub powolnego obumierania organizmów żywych. Tak jak fala wezbraniowa w korytach mocno uregulowanych mknie z impetem w dół rzeki, nie wylewając się po drodze na obszary zalewowe, tak samo człowiek dążący do absolutnego panowania nad swoim życiem nie jest w stanie dostrzec i przyjąć łaski Bożej. Ubóstwo życia organizmów w uregulowanych korytach rzek może być obrazem stopniowego obumierania życia duchowego człowieka, który sam – bez odniesienia do Boga – kształtuje swoje życie.

Bieg uregulowanej rzeki można porównać z kolei do współczesnej cywilizacji, w której zachodzą bardzo szybkie zmiany technologiczne i kulturowe. To niesłychane przyspieszenie, wcześniej nieobserwowane w historii ludzkości, w niewątpliwym sposób przyczynia się do degradacji wiary i moralności współczesnych chrześcijan. Kiedyś wody potopu w bardzo szybki sposób zalały ziemię, teraz widzimy podobne zjawisko potopu kontrkulturowego i amoralnego, który zalewa współczesny świat niczym pędząca uregulowanym korytem fala wezbraniowa. Tę sytuację można znowu porównać do najazdu Cesarstwa Rzymskiego przez barbarzyńców w V w., a w konsekwencji obniżenia poziomu kultury, wiary i moralności wśród chrześcijan. Ratunkiem dla kultury łacińskiej stały się wtedy małe wspólnoty wiary, które zakładał w VI w. św. Benedykt (Dreher 2018). Dlatego także i dziś ratunkiem jest powrót do źródeł wiary Kościoła oraz budowanie środowisk, gdzie może przetrwać kultura, wiara i moralność chrześcijańska.

Ekspluatowane na skalę przemysłową z rzek i potoków otoczaki żwirowe, których masowy pobór przyczynia się do degradacji koryt cieków górskich, można porównać do niszczenia ludzi wiary. Jak już wspomnieliśmy otoczek można uznać bowiem za symbol chrześcijanina, który przez przemieszczanie się rumowiska w rzece jest nieustannie kształtowany, tak aby przy ujściu rzeki był w pełni ukształtowany na wzór Jezusa Chrystusa. Świat próbuje wyrwać ludzi ze środowiska wiary, aby zakończyć ich rozwój duchowy. Przykładem tego są dzieci wyrwane ze środowiska wiary swoich rodzin w okresie szkolnym, kiedy zdarza się, że tracą wiarę pod wpływem negatywnych wzorców zaczerpniętych z Internetu lub ze środowisk rówieśniczych. Obraz wybierania żwiru z rzeki do celów budowlanych bardzo dobrze ukazuje, że człowiek tracący kontakt ze środowiskiem wiary, staje się niewolnikiem świata, który wykorzystuje go do własnych celów. Ponadto, jeśli rzeka mknie z impetem w korytach uregulowanych, rumowisko żwirowe jest zbyt szybko transportowane do jej ujścia, nie mając czasu na pełne ukształtowanie. Podobnie szybkie tempo współczesnej cywilizacji sprawia, że człowiek jest zbyt szybko transportowany ku końcowi swego życia, nie mając czasu na kształtowanie swojej wiary i moralności.

7. Rewitalizacja koryt rzecznych jako symbol odnowy wspólnoty Kościoła

W celu udrożnienia odcinków koryt rzecznych dla ryb obecnie buduje się kanały obiegowe i przepławki, aby umożliwić rybom wędrówkę w górne odcinki rzek, do miejsc tarliskowych. Istniejące stopnie betonowe oraz jazy przebudowuje się,

obniżając ich wysokość i zmieniając ich charakter (budowanie bystrzy o zwiększonej szorstkości), jak również projektuje się urządzenia wznoszone z naturalnego materiału, służące do stabilizacji dna koryta, które stwarzają możliwość zarówno do migracji, jak i funkcjonowania wielu gatunków ryb. Przykładem tego typu rozwiązań jest wprowadzanie do koryt rzecznych ziaren ponadwymiarowych w postaci głazów o dużej średnicy, które przyczyniają się do natleniania wody, stanowią schronienie dla zwierząt, a także inicjują odbudowę wcześniej wciętego dna do wyższego poziomu koryta, ponieważ powodują odkładanie się za nimi niesionego żwiru rzecznego. Ziarna te powodują również wzrost liczby siedlisk dla makrobentosu (różnorodnych zwierząt, którymi karmią się ryby). Powiększona różnorodność hydrodynamiczna cieku poprzez zastosowanie takich głazów w efekcie prowadzi do zwiększenia różnorodności ekologicznej rzeki (Radecki Pawlik i in. 2017).

W wymiarze symbolicznym podobne działania można odnieść do konieczności podjęcia wysiłku w Kościele, aby chrześcijanie mogli powrócić do źródeł swojej wiary. Wielkie głazy wprowadzane do koryta rzeki mogą być symbolem lokalnych silnych wspólnot wiary lub osób świętych, które pozwalają odbudować życie w Kościele, na podobieństwo gromadzenia się żwiru rzecznego wokół ziarna ponadwymiarowego, umieszczonego w rzece.

8. Przekształcanie koryt rzecznych pod wpływem zmian klimatu jako symbol zmian w społeczności Kościoła w obliczu przemian kulturowych

Efektom ocieplenia klimatu, a w związku z tym pokrycia roślinnością stoków i den dolin wcześniej nie porośniętych przez drzewa i krzewy, jest zmniejszenie dostawy rumowiska do koryt rzecznych. Reakcja rzek wielonurtowych polega na dostosowaniu się ich koryt do zmieniających się warunków środowiskowych poprzez transformację koryta z wielonurtowego na koryto kręte. Dzieje się tak z powodu przekierowania części energii rzeki niedociążonej rumowiskiem z procesu transportu rumowiska na procesy erozyjne.

Podobne zjawisko można zaobserwować w społeczności Kościoła, w której coraz mniej ludzi posiada pogłębioną wiarę. Wtedy taka wspólnota traci swoją wielonurtowość i zaczyna meandrować, od jednego brzegu skrajności do drugiego. Widać to choćby w procesie przemian kulturowych zachodzących w drugiej

połowie XX w., kiedy w społeczeństwie zachodnim można było zaobserwować przejście od purytyzmu do liberalizmu moralnego. Ponadto jeśli Kościół nie koncentruje się na podprowadzaniu do świętości swoich wiernych (symbolika transportu rumowiska w dół rzeki), ulega niebezpieczeństwu zajmowania się zagadnieniami trzeciorzędowymi, a to często owocuje powstawaniem herezji.

Dwa brzegi meandrującej rzeki można porównać do dwóch przeciwstawnych herezji pojawiających się w historii Kościoła. Nieprzekraczalne brzegi doktryny wiary i moralności zwykle w historii Kościoła były bowiem definiowane przez dwie przeciwstawne herezje. Współcześnie również można zdefiniować takie dwa brzegi głównego nurtu Kościoła, którymi są skrajny liberalizm oraz legalizm prawny. Główną cechą pierwszej herezji jest fałszywe miłosierdzie, natomiast drugiej fałszywy konserwatyzm, odwołujący się często do praw sformułowanych przez ludzi, a nie przez Boga. W dyskusji na temat dzisiejszej sytuacji Kościoła, która się toczy w przestrzeni medialnej, zwykle słychać te dwie skrajne opinie. Trudno znaleźć wypowiedzi, które odwołują się do głównego nurtu Kościoła ukształtowanego w starożytności.

9. Zakończenie

Z przeprowadzonej refleksji wynika, że współczesna wiedza o rzece pozwala symbolicznie odnieść się do wspólnoty Kościoła. Poczynając od źródła rzecznego jako figury wód chrzcielnych, można uznać, że trzy wymiary łączności koryta rzecznego symbolizują trzy wymiary wspólnoty Kościelnej: rodziny, środowiska lokalnego i Kościoła powszechnego. Obecnie należy zaakcentować potrzebę tworzenia środowisk większych niż rodziny, które nawiązywałyby do pierwotnych wspólnot chrześcijańskich.

Obraz koryta rzeki wielonurtowej symbolicznie ukazuje strukturę organizacyjną starożytnego Kościoła. Z kolei proces transportu rumowiska rzecznego dobrze obrazuje formowanie życia chrześcijanina. Współczesne działania człowieka przyczyniające się do degradacji ekosystemów rzecznych można natomiast porównać do działań niszczących wspólnotę Kościoła. Podobnie w wymiarze symbolicznym działania rewitalizacyjne prowadzone w korytach rzecznych można uznać za konieczność podjęcia wysiłku w Kościele, aby chrześcijanie mogli powrócić do źródeł swojej wiary.

Literatura

- Bendor S., 1996, *The social structure of ancient Israel*, „Jerusalem Biblical Studies”, 7.
- Brunke M., Gonser T., 1997, *The ecological significance of exchange processes between rivers and groundwater*, „Freshwater Biology”, 37, s. 1–33.
- De sacramentis*. Ed. B. Botte, SCh 25, Paris, przekł. pol.: Św. Ambroży z Mediolanu, 2004, *O sakramentach*, [w:] Św. Ambroży z Mediolanu, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, ŻMT 31, WAM, Kraków.
- Dreher R., 2018, *Opcja Benedykta. Jak przetrwać czas neopogaństwa*, Wyd. AA, Kraków.
- Forstner D., 1990, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Wyd. PAX, Warszawa.
- Górnicki Z.OP, 2008, *Woda w duchowych przeżyciach człowieka*, Wyd. M, Kraków.
- Gottwald N.K., 1999, *The tribes of Yahweh. A sociology of the religion of liberated Israel 1250–1050 B.C.E.*, Academic Press, Sheffield.
- Kondolf G.M., Boulton A.J., O’Daniel S., Poole G.C., Rahel F. J., Stanley E.H., Wohl E., Bang A., Carlstrom J., Cristoni C., Huber H., Koljonen S., Louhi P., Nakamura K., 2006, *Process-based ecological river restoration: Visualizing three-dimensional connectivity and dynamic vectors to recover lost linkages*, „Ecology and Society”, 11, s. 5.
- Krzemień K., 2003, *The Czarny Dunajec River, Poland, as an example of human-induced development tendencies in a mountain river channel*, „Landform Analysis”, 4, s. 5764.
- Mateja, L., 2019, *Rozwój wspólnot domowego Kościoła w Ewangelii według św. Marka w świetle Tractatus in Marci Evangelium Hieronima ze Strydonu*, „Vox Patrum” 71, s. 389–406.
- Meyers C., 1997, *The family in early Israel*, [w:] L.G. Perdue, J. Blenkinsopp, J.J. Collins, C. Meyers, *Families in ancient Israel*, Westminster John Knox Press, Louisville, s. 1–47.
- Origenes – Hieronymus, 1958, *Tractatus sive homiliae in Psalmos*, Ed. G. Morin, CCL 78, Turnhout, przekł. pol.: Orygenes-Hieronim, 2004, *Homilie o Księdze Psalmów*, ŻMT 32, WAM, Kraków.
- Radecki-Pawlik A., 2014, *Hydromorfologia rzek i potoków górskich – działy wybrane. Wyd. II – poprawione i uzupełnione*. Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Kraków.
- Radecki-Pawlik A., Stypuła K., Radecki-Pawlik B., Plesiński K., 2017, *Stopnie rampy zwane bystrzami o zwiększonej szorstkości jako ekologiczne rozwiązania utrzymania rzek i potoków górskich*, „Przegląd Budowlany”, 10, s. 113–116.

- Simonetti M., 2000, *Między dosłownością a alegorią. Przyczynek do historii egzegezy patrystycznej*, WAM, Kraków.
- Soja R., 2002, *Hydrologiczne aspekty antropopresji w Karpatach*, „Prace Geograficzne IGiPZ PAN”, 186, s. 1–130.
- Sukhodolov A., Bertoldi W., Wolter C., Surian N., Tubino M., 2009, *Implications of channel processes for juvenile fish habitats in Alpine rivers*, „Aquatic Sciences”, 71, s. 338–349.
- Tertullianus, *De baptismo*. Ed. B. Botte, SCh 35, Paris 1952, przekł. pol.: Tertulian, 1970, *O chrzcie*, [w:] Tertulian, 1970, *Wybór pism*, PSP 5, Wyd. ATK, Warszawa.
- Wyźga B., 1993, *River response to channel regulation: case study of the Raba River, Carpathians, Poland*, „Earth Surface Processes and Landforms”, 18, s. 541–556.
- Wyźga B., 2008, *A review on channel incision in the Polish Carpathian rivers during the 20th century*, [w:] H. Habersack, H. Piégay, M. Rinaldi (red.), *Gravel-Bed Rivers VI: From process understanding to river restoration*, Elsevier, Amsterdam, s. 525–555.
- Zawadzka-Pawlewska U., 2014, *Analiza rozmieszczenia osadnictwa średniowiecznego względem cieków z wykorzystaniem darmowego oprogramowania GIS na przykładzie północnego Mazowsza*, „Acta Universitatis Lodzianis Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 16, s. 239–253.

Hanna Hajdukiewicz, dr,
Instytut Ochrony Przyrody, Polska Akademia Nauk, Kraków,
e-mail: hanahaj@gmail.com

ks. Leszek Mateja, dr inż.,
Parafia Narodzenia Najświętszej Marii Panny, Rusocice,
e-mail: leszekmateja@poczta.onet.pl

Artur Radecki-Pawlik, prof. dr hab. inż.,
Wydział Inżynierii Łądowej, Politechnika Krakowska, Kraków,
e-mail: rmradeck@cyf-kr.edu.pl

